

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt
wystawy w Pawilonie Polskim na
58 Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Wenecji w 2019r.

Projekt: *Patrząc w strop czy ostrze gwiazdy już się wwierca –
Piotr Skiba*

Kurator: Piotr Stasiowski

Patrząc w strop, czy ostrze gwiazdy już się wwierca. *

Godło: lampa

W centralnym miejscu zaciemnionego polskiego pawilonu w Wenecji umieszczona zostanie poruszająca się monumentalna instalacja, z której płynąć będzie skierowane w dół przygaszone światło, odbijające się refleksami na błyszczącej podłodze. Przy bliższych oględzinach będzie w niej można rozpoznać typową, lecz odwróconą górą do dołu uliczną latarnię, zawieszoną pod zaciemnionym świetlikiem pawilonu. Do jej konstrukcji zostaną wykorzystane oryginalne oprawy oświetleniowe produkowane w czasach PRL-u przez firmę Mesko ze Skarżyska Kamiennej. Oprawy te były szeroko rozpowszechnione w całym kraju i na stałe wrosły do krajobrazu polskich wsi i miast. Latarnia będzie wolno obracać się wokół własnej osi, powodując melancholijny taniec światła płynących z sześciu rozgałęziających się symetrycznie lamp latarni. Jedynym dźwiękiem jaki usłyszą zwiedzający będzie mechaniczny chrzęst obracającego się urządzenia. Lampa jest pozyskana z wtórnego rynku, z konkretnych, używanych wcześniej realnie elementów. Złożona z nich instalacja będzie nasuwać oczywiste skojarzenia z elementami architektury miejskiej. Jednak poprzez jej odwrócenie zatraci swoją pierwotną funkcję oświetlania czy wskazywania drogi, stając się samoistnym bytem, który świecić będzie sam dla siebie, w hipnotyzującym rytmie kolejnych okrążeń wokół własnej osi. Autorem mobilnej rzeźby jest Piotr Skiba.

Giorgio Agamben wspominał w kontekście stanu wyjątkowego o świętach anomicznych. Taki rodzaj świąt, jak rzymskie saturnalia, czy średniowieczny karnawał, celowo znosiły na czas ich trwania jakiegokolwiek prawo i zezwalały na przekroczenie wszelkich norm społecznych. W czasie ich trwania panowie przebierali się za służbę, ludzie udawali zwierzęta, dozwolone były niegodne postęпки czy wręcz zbrodnie. „W ten sposób na światło dzienne zostaje wydobyty dwuznaczny związek pomiędzy prawem i bez-prawiem: stan wyjątkowy zostaje przekształcony w bezgraniczne święto, w którym czysta przemoc ujawnia się po to, aby się nim cieszyć w niczym nieograniczonej wolności.” Jest i w idei odwrócenia ulicznej lampy coś z anomicznego święta. Jej ciągłe świecenie, mimo oderwania od podłoża i instalacji elektrycznej, jest paradoksalne. Prozaiczna latarnia zmieniona zostaje w formę karuzeli z wesołego miasteczka. Może być również formą ogromnego kandelabru, zwieszonego u sufitu sali balowej. Jednak okrężny ruch światła wędrujących po podłodze prędzej niż z karuzelą czy dansingiem przyniesie skojarzenie z miganiem policyjnych lamp ostrzegawczych, popularnych „kogutów”. Przewrócona latarnia przywodzi na myśl zamieszki na ulicach w wyjątkowych stanach społecznej anarchii, które wielokrotnie już miały miejsce na przestrzeni XX i XXI wieku. Wyciemnianie poszczególnych dzielnic, poprzez wyłączenie ulicznych lamp było popularną próbą zażegnania kryzysu gospodarczego w poprzednim ustroju, co znalazło swoje złowieszcze apogeum zwłaszcza w okresie stanu wojennego w 1981 roku, gdy ulice wyciemniano po godzinie policyjnej nie tylko ze względów ekonomicznych, ale również politycznych, jako formę walki z opozycją. Warto wspomnieć, że zakłady Mesko S.A. w Skarżysku Kamiennej, które były największym polskim producentem lamp ulicznych, uruchomione zostały w 1924 roku jako fabryka amunicji, a dziś, oprócz wielu linii produkcyjnych zajmuje się

przede wszystkim produkcją broni jako część koncernu Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Odwrócenie lampy, czy jej wyciemnienie staje się symbolem społecznego oporu oraz wyrazem braku zaufania do prawa, bądź jego ostatecznym zaniechaniem. Ralph Rugoff, kurator Biennale w Wenecji w 2019 roku, w swojej myśli przewodniej pod znamionym tytułem „Obyś żył w ciekawych czasach” wspomina: „Zaznaczmy jednak od razu, że moc sztuki nie działa w obszarze polityki. Sztuka nie powstrzyma na przykład wzrostu nastrojów nacjonalistycznych i autorytarnych tendencji w różnych częściach świata, ani nie naprawi tragicznego losu globalnych uchodźców (których liczba sięga dzisiaj jednego procenta wszystkich ludzi). Jednak pośrednio sztuka może udzielić wskazówek na temat tego, jak żyć i myśleć w „ciekawych czasach”.” Lampa Piotra Skiby wpisuje się w ten postulat.

*)

Pójdziemy uliczką ciasną ale jawną.

Myślimy: ten owoc już dojrzały, gwiazda.

Aż do skórki pełen chęci, by się nagle

- swędzenie w szypułce - oderwać z wyspanej.

Już do cna gałązki. Gwiazda prosi nas:

Myślcie o mnie mocno, nie myślcie o drzewie

- niebo jest słabe już: kiedy jeszcze raz

Rozżarzę się w sobie to odpadnę wreszcie.

I pójdziemy ciasną uliczką lecz jawną,

Wytopioną w zaspie zmarzłego powietrza

- w niej siedzimy z głodu wzajem się zjadając,

Patrząc w strop, czy ostrze gwiazdy już się wwierca

Rafał Wojaczek, Gwiazda; Zasypani

Scenariusz wystawy „Patrząc w strop czy ostrze gwiazdy już się wwierca”, planowanej do realizacji w Polskim Pawilonie w trakcie Biennale w Wenecji w 2019 roku. (dokument stanowi zarówno pełny scenariusz jak i skrót)

Autorem koncepcji wystawy jest artysta wizualny pochodzący z Wrocławia Piotr Skiba. Informacja na temat jego twórczych osiągnięć oraz portfolio artystyczne stanowią załącznik do niniejszego scenariusza (bez zgody na upublicznienie tych elementów).

Realizacja wystawy zakłada skonstruowanie instalacji artystycznej - mobilnej rzeźby, na podstawie pozyskanych z rynku wtórnego używanych opraw latarni ulicznych, produkowanych w Polsce po II wojnie światowej w zakładach Mesko w Skarżysku Kamiennej. Instalacja polega na stworzeniu odwróconej lampy ulicznej, umocowanej na konstrukcji metalowej o trzech punktach podporu. W instalacji zamocowany będzie mechanizm wprawiający lampę w ruch obrotowy wokół osi trzonu lampy. Oprawy świetlne zaopatrzone będą w świecące żarówki o przygaszonym świetle skierowane w dół ku podłodze. Przestrzeń Polskiego Pawilonu będzie na czas wystawy wyciemniona, a posadzka zostanie zabezpieczona oraz pokryta (w miarę technologicznych możliwości) błyszczącą powłoką dającą efekt lustra (np. metaliczna żywica epoksydowa lub podłoga sceniczna układana z rolek - winyl wzmocniany włóknem szklanym), odbijającą światło płynące z lamp. Trzon latarni oraz oprawy zostaną oczyszczone i pomalowane proszkowo w kolorze konstrukcji stalowej.

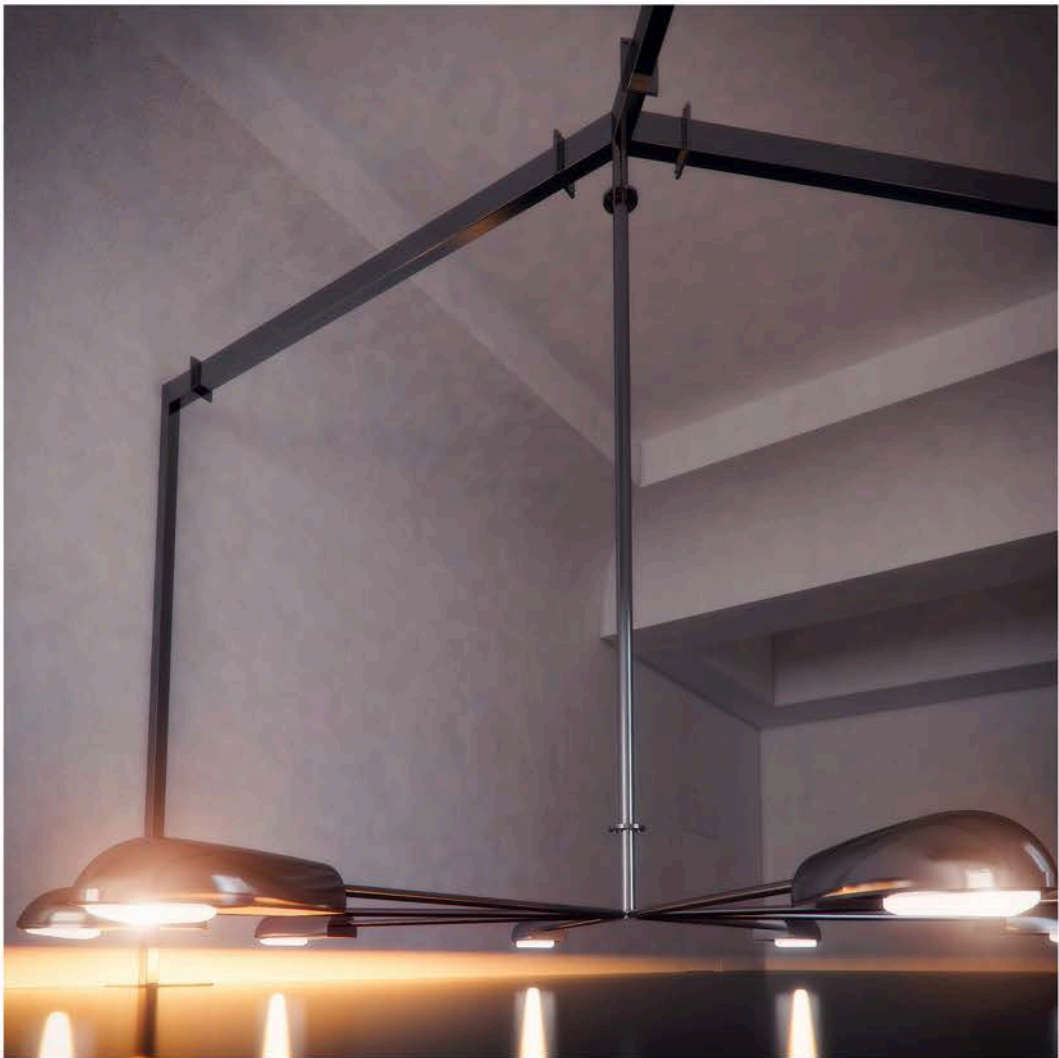
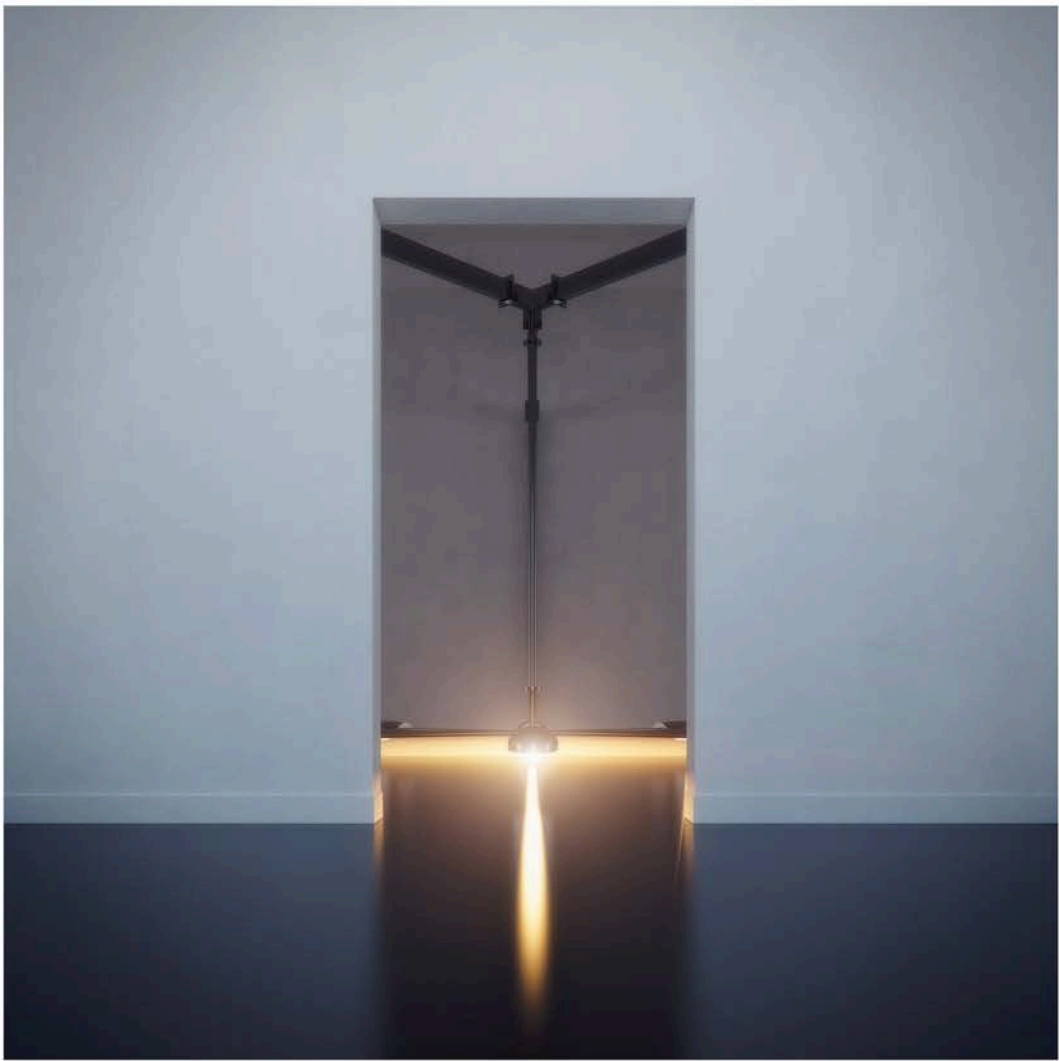
Konstrukcja nośna instalacji zostanie zaprojektowana przez uprawionego projektanta, gwarantując bezpieczeństwo oraz stateczność. Elementy pracy zostaną przygotowane w Polsce przez firmę specjalizującą się w produkcji konstrukcji stalowych. Elementy instalacji w formie rozłożonej na części, zostaną przetransportowane do Wenecji i zmontowane (połączenia skręcane) w Pawilonie pod nadzorem wykonawcy. Po zakończonej ekspozycji instalacja zostanie rozebrana i odwieziona do kraju.

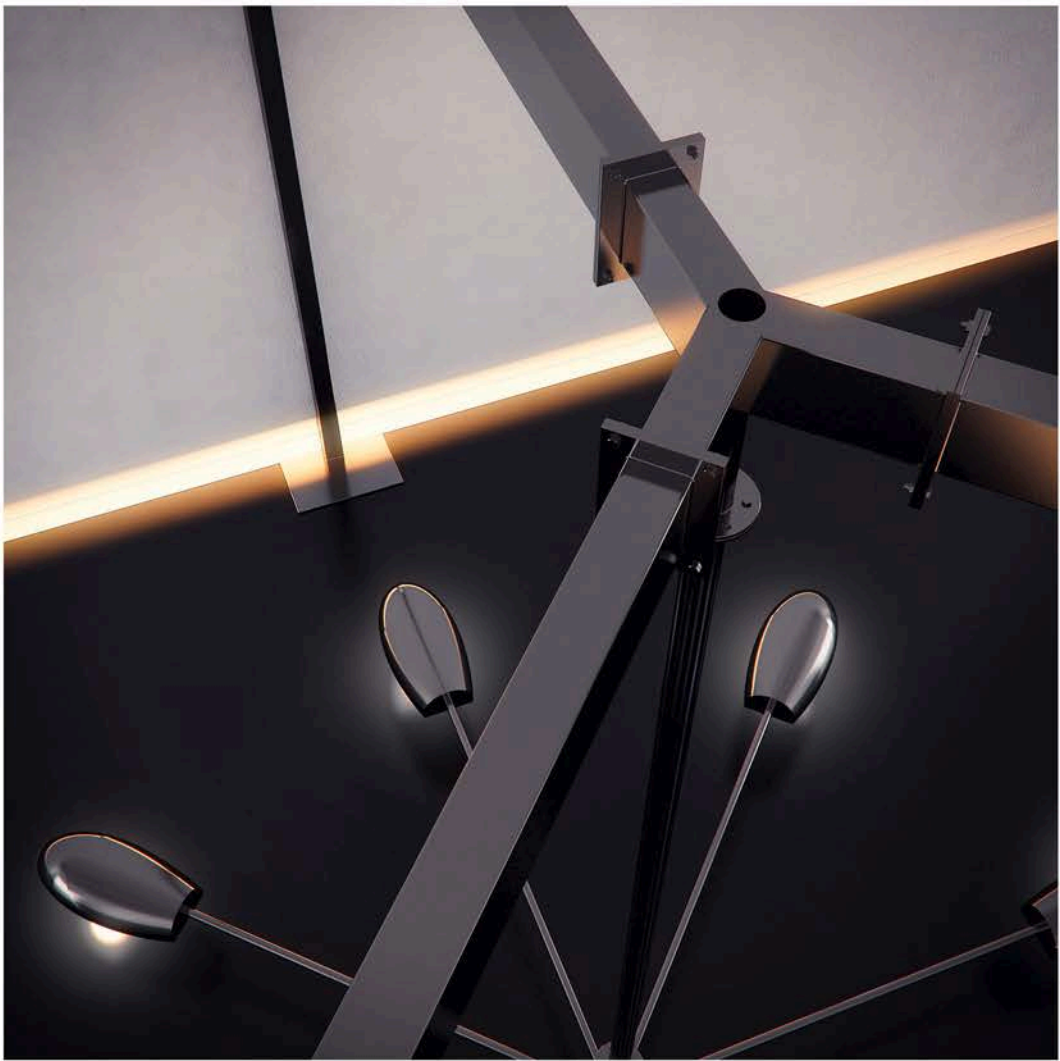
Do wystawy zostanie przygotowany leaflet, zawierający opis wystawy wraz z plakatem przedstawiającym instalację oraz wierszem Rafała Wojaczka, który stał się inspiracją dla tej pracy. Leaflet będzie rozdawany bezpłatnie gościom wystawy. Promocja wystawy będzie zakrojona na szeroką skalę i będzie miała miejsce zarówno w Wenecji, jak i w Polsce.

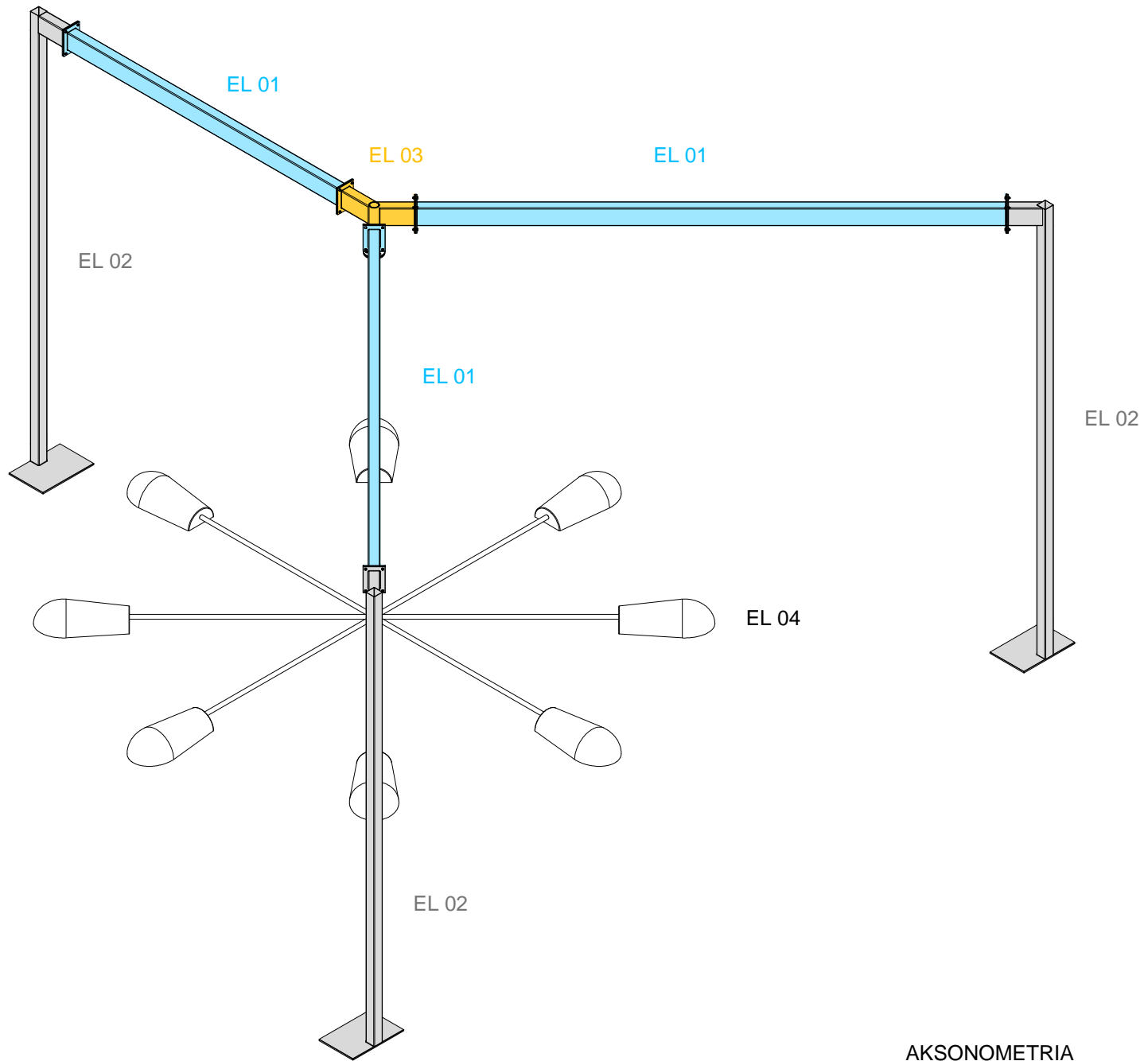
Kosztorys wystawy zawiera koszty produkcji prac, honorariów, kosztów przejazdów i noclegu ekipy technicznej, jak również materiałów i kampanii promocyjnej. Twórca projektu jest gotowy na ewentualne negocjacje cenowe kosztów.



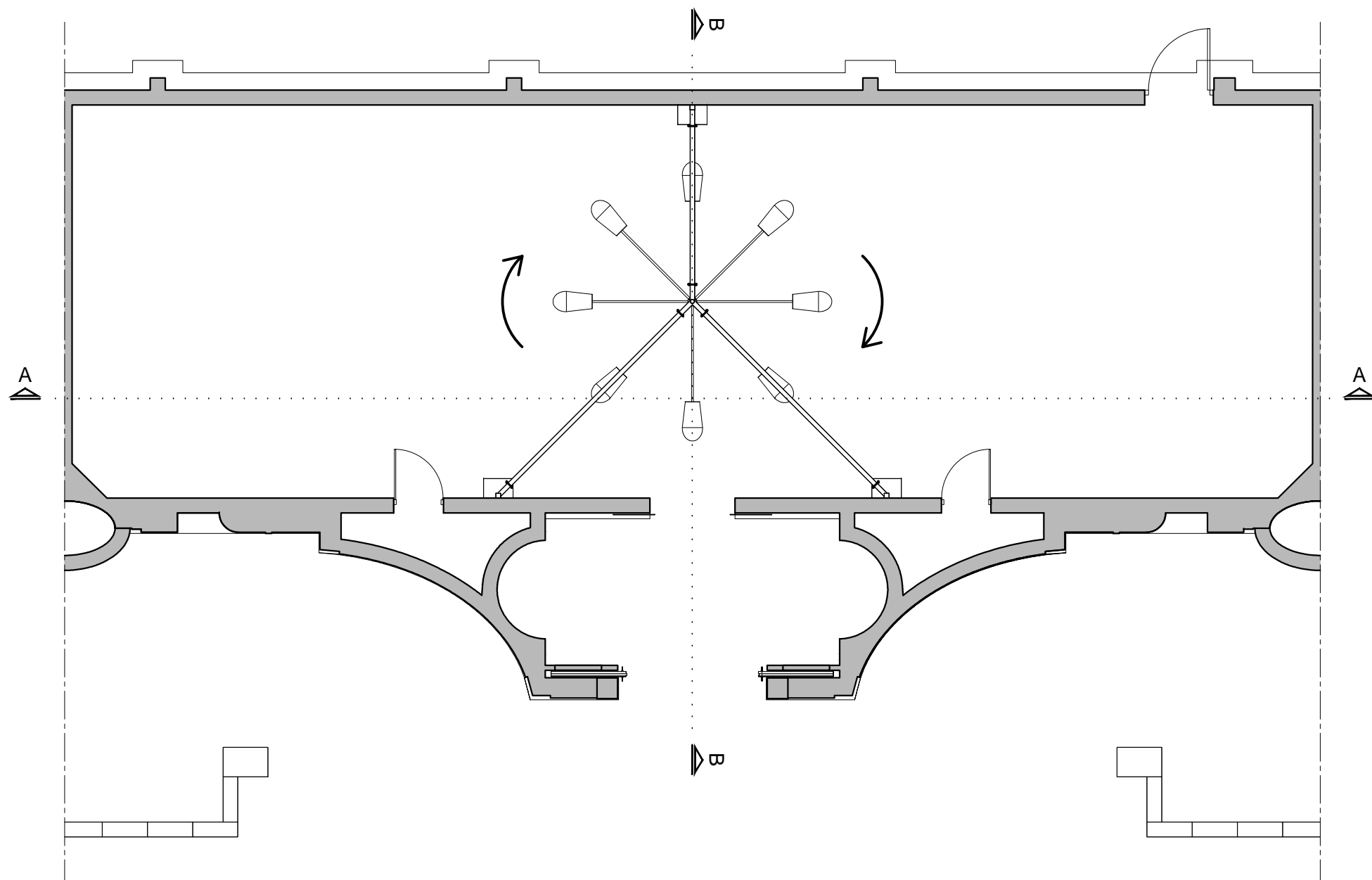




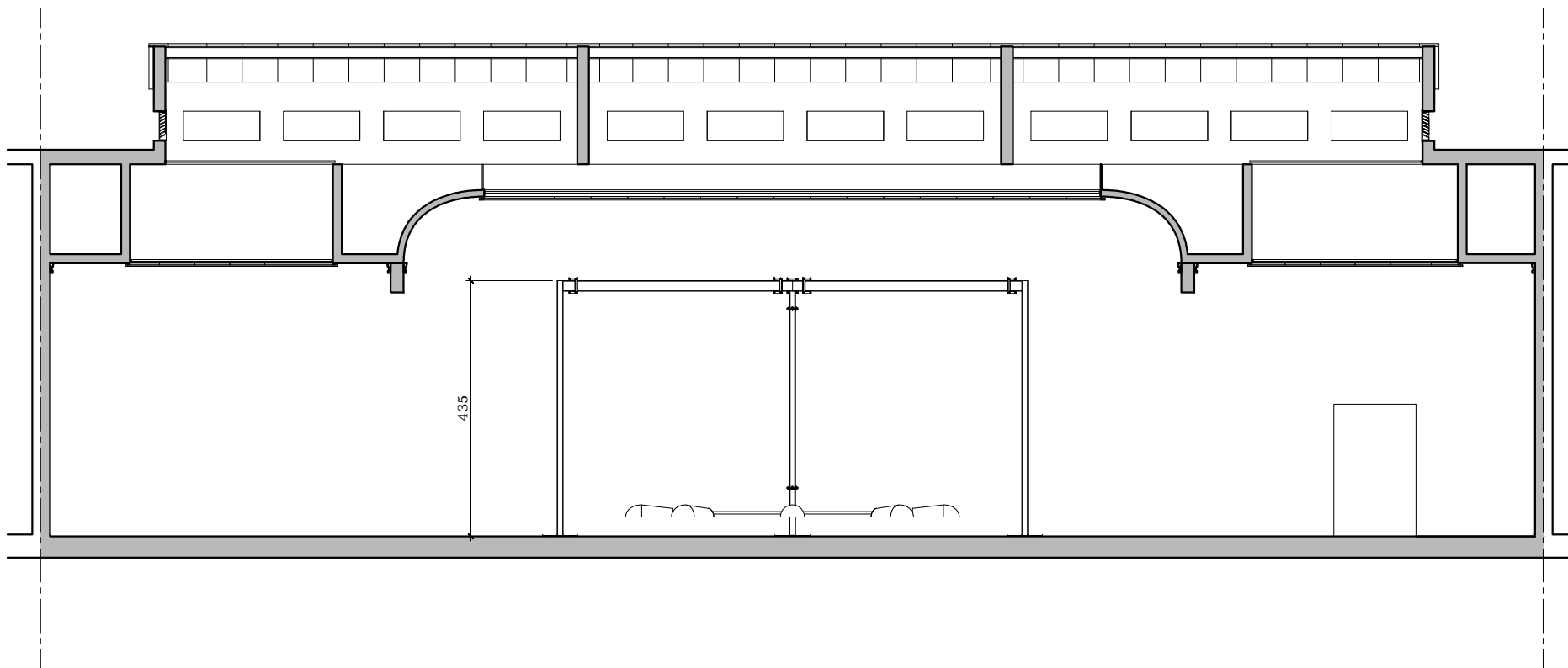




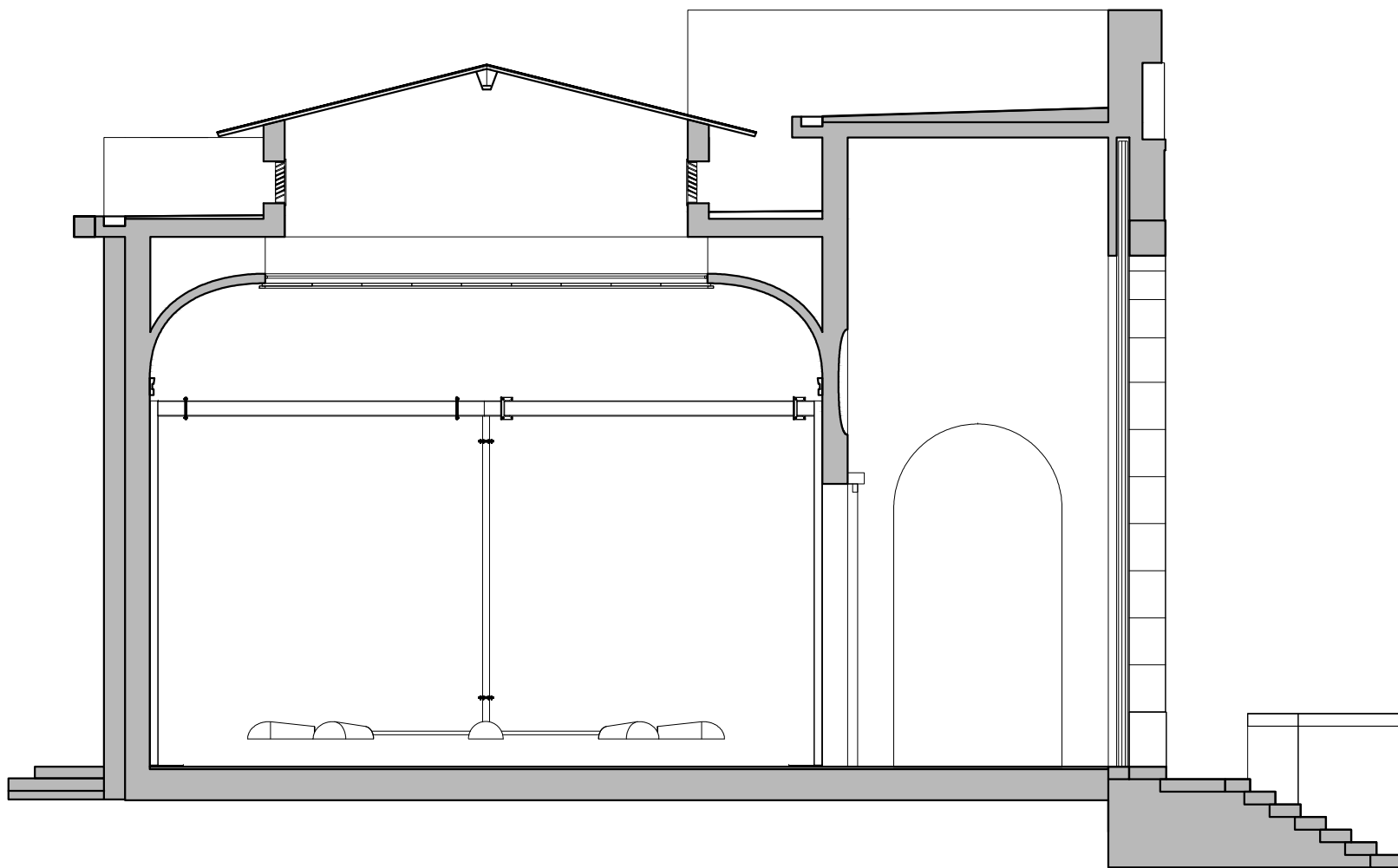
AKSONOMETRIA



RZUT



PRZEKRÓJ A-A



PRZEKRÓJ B-B